



# NAUCZYCIEL EWANGELII

PISMO PARAFII ŚW. ANTONIEGO W TORUNIU

№ 4 (406) ROK XXVIII 9 VII 2023

LIPIEC



gazetka dla wszystkich parafian



**„Miłość zaczyna się w domu  
i rozwija się w domu”  
(św. Matka Teresa z Kalkuty),  
BEATYFIKACJA RODZINY ULMÓW**

## MSZE ŚWIĘTE

niedzielne i świąteczne:

7<sup>30</sup>, 9<sup>00</sup>, 10<sup>30</sup>, 12<sup>00</sup>, 13<sup>30</sup>, 18<sup>00</sup>

na Barbarce - 13<sup>00</sup>

w Domu Pomocy Społecznej:

10<sup>30</sup>,

w dni powszednie:

7<sup>00</sup>, 8<sup>30</sup>, 18<sup>00</sup>.

## KANCELARIA PARAFIALNA

poniedziałek - piątek

9<sup>00</sup> - 10<sup>00</sup> oraz 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

sobota 9<sup>00</sup> - 10<sup>00</sup>

telefon: 56 610-22-41

## SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

w dni powszednie:

godz. 6<sup>45</sup>-7<sup>00</sup>, 8<sup>00</sup>-8<sup>30</sup>, 17<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>

w niedziele:

podczas Mszy Świętych

## KONTAKT:

telefon parafialny: 56 610 22 40

e-mail: womisz@wp.pl

kancelaria: 56 610-22-41

ks. proboszcz: 56 610-22-42

e-mail: womisz@wp.pl

## księża wikariusze:

ks. Bartłomiej Surdykowski: e-mail:

b.surdykowski1989@gmail.com

ks. Tomasz Recki:

e-mail: tomekrecki@gmail.com

## rezydent:

ks. Mariusz Wojnowski

e-mail: mariusz.wojnowski@wp.pl

## **LIST PASTERSKI KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI DOTYCZĄCY BEATYFIKACJI CZCIGODNYCH SŁUG BOŻYCH JÓZEFA I WIKTORII ULMÓW I ICH SIĘDMIORGA DZIECI**

Chrystus Pan wzywa nas do bycia Jego uczniami i postępowania na drodze ku świętości. Pragnie, abyśmy byli doskonali jak doskonały jest nasz Ojciec niebieski (por. Mt 5,48).

Pośród różnych dróg prowadzących do świętości, w szczególności sposób wyróżnia się powołanie skierowane do małżonków i rodziców. Naśladując miłość Chrystusa do Kościoła, troszczą się oni o siebie nawzajem i o swoje dzieci. Kościół więc wskazuje na małżeństwa, które zmierzały do świętości przez sumienne wypełnianie swoich obowiązków. Są to „święci z sąsiedztwa”, którzy żyjąc w naszym otoczeniu, są dla nas przykładem i pomocą.

Szczególnym wzorem świętości, realizowanej w życiu małżeńskim i rodzinnym są Józef i Wiktoria Ulmowie, którzy wraz z siedmiorgiem dzieci oddali życie ratując rodziny żydowskie w czasie II wojny światowej. Robili to w imię wierności Chrystusowi i zgodnie z przykazaniem miłości bliźniego. Ich heroiczna śmierć, była zwieńczeniem ofiarnej miłości realizowanej dzień po dniu, w zwyczajnych okolicznościach życia małżeńskiego i rodzinnego.

Dnia 10 września br. zostaną oni wyniesieni do chwały ołtarzy jako męczennicy. Będzie to beatyfikacja jakiej jeszcze nie było w historii Kościoła. Konsultor Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych o. François-Marie Léthel podkreśla: „Znaczenie i nowość tej beatyfikacji polega na tym, że łączy ona Józefa i Wiktorię ze wszystkimi ich małymi dziećmi, które zginęły wraz z nimi, łącznie z tym jeszcze w łonie matki” (“Insieme per sempre”, L'Osservatore Romano, 21.03.2023, s. 6). Tak więc będzie to beatyfikacja bez precedensu, ponieważ po raz pierwszy cała rodzina zostanie wyniesiona na ołtarze i pierwszy raz zostanie beatyfikowane dziecko jeszcze nienarodzone.

Przygotowując się do uroczystości beatyfikacyjnej, pragniemy kontemplować ich świętość i zaczerpnąć z niej przykład dla współczesnych małżeństw i rodzin.

### **Niezwykła świętość w zwyczajności życia**

Rodzina Józefa i Wiktorii Ulmów mieszkała na początku XX wieku w Markowej na Podkarpaciu. Cieszyli się siedmiorgiem dzieci. Józef jako głowa rodziny, troskę o najbliższych łączył z ciężką pracą na roli. Był przy tym otwarty na rozwój i zdobywanie wiedzy. Mimo trudu, jaki wkładał w prowadzenie gospodarstwa, potrafił znaleźć czas, aby oddawać się pasji

fotografii, pszczelarstwu, hodowli jedwabników, introligatorstwu i sadownictwu. Sam skonstruował aparat fotograficzny i wiatrak, który służył do wytwarzania energii elektrycznej. Pasja do fotografii służyła Józefowi do utrwalania nie tylko życia najbliższych, ale również miejscowych wydarzeń, uroczystości kościelnych i rodzinnych. Robił także zdjęcia na zamówienie, portrety do dokumentów, dzięki czemu był znany na całą okolicę. Inspirował innych nie tylko swoimi pasjami, ale ciągłą gotowością do pomocy i służenia radą.

Wiktoria Ulma, z domu Niemczak, to wzorowa, kochająca żona i matka, dbająca o dobre i katolickie wychowanie dzieci. Pochodziła z domu, gdzie kierowano się zasadą, że żaden człowiek proszący o pomoc nie może zostać odprawiony bez pomocy. Zawsze była oparciem dla swojego męża, a w chwili próby, gdy przyszło im podjąć decyzję o przyjęciu pod swój dach zagrożonych śmiercią Żydów dała świadectwo swojej miłości do innych. Starła się wprowadzać życzliwą i przyjazną atmosferę w domu, podkreślając, że rodzina powinna opierać się na wzajemnym szacunku, życzliwości i oddaniu.

Józef i Wiktoria pobrali się 7 lipca 1935 roku w miejscowym kościele. Wkrótce rodzina zaczęła się powiększać. Urodziły się kolejno: Stasia, Basia, Władziu, Franuś, Antoś i Marysia, a w chwili tragicznej śmierci Wiktoria była w stanie błogosławionym z kolejnym dzieckiem.

Swoje małżeństwo Ulmowie traktowali jako wspólnotę ludzi darzących się zaufaniem, miłością oraz dążeniem do świętości poprzez wierne wykonywanie swoich codziennych obowiązków. W ich życiu realizowała się istota sakramentu małżeństwa, w którym sam Chrystus „pozostaje z nimi, daje im moc pójścia za Nim i wzięcia na siebie swojego krzyża, podnoszenia się po upadkach, przebaczenia sobie wzajemnie, wzajemnego noszenia swoich ciężarów” (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1642).

Ich ludzka miłość została przez łaskę sakramentu małżeństwa oczyszczona, doprowadzona do pełni i przez moc Ducha Świętego przenikała ich życie wiary, nadziei i miłości. Zwyczajność ich małżeństwa opierała się na prawdziwych i konkretnych gestach, poprzez które Bóg ma swoje mieszkanie w tej różnorodności darów i spotkań. Żyli obietnicami złożonymi w dzień ślubu, realizując co dzień przymierze wiernej miłości małżeńskiej. Jak stwierdził papież Franciszek podczas audyencji w dniu 28 listopada 2022 r. rodzina Józefa i Wiktorii Ulmów winna być „przykładem wierności Bogu i Jego przykazaniom, miłości bliźniego oraz szacunku dla ludzkiej godności”.

Wpatrując się w przykład życia małżeńskiego Józefa i Wiktorii warto

postrzegać nasze domy jako miejsca, w których miłość Boża jest widzialna i osobista, gdzie przyjmuje postać konkretnych uczynków, a Chrystus jest obecny w codziennych cierpieniach, zmaganiach i radościach. Umacnia i ożywia miłość, królując swoją radością i pokojem.

### **Otwarci na życie**

„Podstawowym zadaniem rodziny jest służba życiu” (Jan Paweł II, *Familiaris Consortio*, 28).

Józef i Wiktoria odczytali powołanie do szczególnego współuczestnictwa w stwórczym dziele Boga, przekazując życie siedmiorgu dzieciom. Mimo trudnych warunków, nie bali się przeciwności losu. Ufali Bożej Opatrzności. Wierzyli, że Bóg obdarzając życiem, daje jednocześnie siłę, aby w pełni zrealizować powołanie do rodzicielstwa.

Byli zatroskani o dobre wychowanie swoich dzieci, w oparciu o wartości ewangeliczne. Prowadzili oni życie wiary pod własnym dachem. Przekazywali dzieciom żywą wiarę poprzez przykład życia i naukę modlitwy. Dzieci uczyły się rozmawiać z Bogiem, widząc jak czynili to rodzice. W modlitwie rodzinnej odnajdywali umocnienie do ponoszenia codziennych ofiar i świadczenia o Chrystusie. Ulmowie uczyli swe dzieci okazywania Bogu czci zarówno w kościele, jak i w domu rodzinnym. Wprowadzali w przeżywanie Mszy świętej jak i praktykowanie miłości bliźniego.

Wiktoria jako kochająca matka, poświęcała czas swoim dzieciom, pomagając im w nauce, dbając o ich wychowanie i wykształcenie. Z przekazów świadków wiemy, że uczyła dzieci prac domowych oraz porządkowych w domu i otoczeniu, opieki nad młodszym rodzeństwem i wzajemnej troski o siebie. Cieszyła ją atmosfera miłości panująca między rodzeństwem. Obserwowała, jak tworzyły wspólnotę podczas pracy, zabawy, spacerów jak i modlitwy. Natomiast Józef uczył swoje dzieci pracy w gospodarstwie i w sadzie, odpowiadał na ich liczne pytania.

### **Miłość miłosierna**

„Miłość zaczyna się w domu i rozwija się w domu” (Matka Teresa z Kalkuty), ale się tam nie kończy. Powinna ona promieniować na innych.

Życie Czcigodnych Sług Bożych Józefa i Wiktorii składało się z niezliczonych ofiar i uczynków miłości dnia codziennego. Owocem przyjęcia tego stylu życia stała się heroiczna decyzja pomocy skazanym na zagładę Żydom. Nie była ona pochopna, lecz wynikająca z lektury Słowa Bożego, które kształtowało ich serca i umysły, a tym samym postawę wobec bliźniego. Biblia była dla nich autentyczną księgą życia, co potwierdzają podkreślone fragmenty Ewangelii, szczególnie przypowieść o Miłosiernym Samarytaninie. Ulmowie, starając się żyć jak Chrystus, realizując na co dzień

przykazanie miłości, byli gotowi oddać swoje życie za bliźnich. Józef i Wiktoria zdecydowali się przyjąć ośmioro Żydów, mimo groźby kary śmierci ze strony Niemców za pomoc w ukrywaniu Żydów. Na strychu ich niewielkiego domu schroniły się trzy rodziny: Goldmanów, Grünfeldów i Didnerów. Przez wiele miesięcy zapewniali im dach nad głową oraz wyżywienie, co w czasie wojny było nie lada wyzwaniem.

Ich pełna ofiarności postawa miała swój tragiczny finał 24 marca 1944 roku. Wtedy do ich domu wtargnęli niemieccy naziści, którzy w okrutny sposób rozstrzelali ukrywanych Żydów, a następnie na oczach dzieci zamordowano Józefa i Wiktorię. Dopelnieniem tragedii było zabicie dzieci. Józef i Wiktoria Ulmowie, mając absolutną świadomość ryzyka, poświęcili życie, aby ratować Żydów będących w potrzebie. Ich heroiczna postawa jest świadectwem tego, że miłość jest mocniejsza niż śmierć.

W oczekiwaniu na beatyfikację, wpatrujemy się w przykład jakże niezwyklej rodziny, która osiągała świętość w zwyczajnych okolicznościach życia. Jest ona inspiracją dla współczesnych małżeństw i rodzin. Józef i Wiktoria Ulmowie ukazują przede wszystkim piękno i wartość małżeństwa opartego na Chrystusie, gdzie Boża łaska jest fundamentem wszystkiego. Ich miłość realizowana w codzienności może również motywować do otwartości na życie oraz do wzięcia odpowiedzialności za wychowanie młodego pokolenia. Heroiczna postawa miłości wobec bliźnich, powinna pobudzać nas do życia nie tyle dla własnej wygody czy chęci posiadania, ale do życia będącego darem siebie dla innych.

Przygotowując się do uroczystego wyniesienia na ołtarze Męczenników z Markowej, chcemy zatem lepiej poznać ich rodzinę, która nie zawahała się otworzyć swoich serc dla ludzi będących w potrzebie.



## JAN PAWEŁ II O RODZINIE



Ojciec Święty Jan Paweł II bardzo często wypowiadał się i pisał na temat rodziny. Wszystkie sprawy z nią związane były mu bardzo bliskie. Troszczył się o należyte miejsce rodziny we współczesnym świecie. Papież podkreślał, iż Jezus Chrystus jest zawsze obecny w sakramencie małżeństwa.

I właśnie dlatego małżonkowie otrzymują od Boga moc i łaskę wytrwania w związku przez całe swe życie. Ojciec Święty powiedział: „Odwołujcie się do tej sakramentalnej łaski nieustannie, w modlitwie i postępowaniu... zwłaszcza wtedy, gdy na swojej drodze napotkacie trudności i doświadczenia. Chrystus pragnie być z wami zawsze. Niech miłość wasza nigdy nie przestanie czerpać z tej miłości, jaką On umiłował. Wtedy ta miłość nigdy się nie wyczerpie.”

Małżeństwo stanowi związek, który ze swojej natury winien być nierozzerwalny. To swoisty dar Boży. Jest uświęcone przez Chrystusa. Niestety kryzys nie omija współczesnych rodzin. Świadczą o tym przede wszystkim: wysoka liczba rozwodów, konflikty rodzinne, przemoc fizyczna i psychiczna w rodzinie, rozstania z powodu wyjazdu jednego z małżonków za granicę w poszukiwaniu np. pracy, zamykanie się niektórych rodzin w obrębie swoich spraw, zamiast patrzeć szerzej, na sprawy innych rodzin, innych ludzi, egoizm, zanikanie głębszej więzi i miłości w rodzinie, alkoholizm, spożywanie narkotyków przez członków rodziny, oddawanie dzieci niechcianych do domów dziecka, aborcja. Nie bez znaczenia są też zagrożenia dla rodziny wynikające ze współczesnego postępu techniki i globalizacji np. nieodpowiednie treści przekazywane w telewizji albo w internecie m. in.: ataki na rodziny katolickie, wyszydzanie wiary, pornografia, nadmierne eksponowanie wolności, rozwiązłości, materializmu, życia bez zobowiązań.

Właśnie wtedy podczas życiowych trudności najbardziej potrzebne są: miłość, wierność powiedzianemu kiedyś słowu „tak” drugiej połówce, odpowiedzialność za drugiego człowieka, troska o niego, pomoc codzienna w przezwyciężaniu upadków, zła, pobudzanie do rozwiązania problemów, a nie pójścia łatwą drogą.

Papież Jan Paweł II mówił: „Życie uczy nas, że miłość, miłość małżeńska jest zawsze szczególną próbą całego życia. Nie wtedy jest wielka i prawdziwa, kiedy zdaje się łatwa i przyjemna. Wtedy, gdy potwierdza się w próbach życia... Bardzo ubogie pojęcie o ludzkiej i małżeńskiej miłości miałby ten, kto by myślał, że gdy nadchodzi czas próby, kończy się miłość i radość. To właśnie wtedy uczucia ludzkie ukazują swoją trwałość, to właśnie wtedy umacnia się oddanie i czułość, bo prawdziwa miłość nie myśli o sobie, lecz o tym, jak przyczynić się do dobra ukochanej osoby, jej największą radością jest szczęście tych, których kocha... Niech przy tym nie zapominają, iż prawdziwa miłość hartuje się w cierpieniu... Trzeba zmienić stosunek do dziecka poczętego. Nawet jeśli pojawiło się ono nieoczekiwanie, nigdy nie jest intruzem ani agresorem. Jest ludzką osobą, zatem ma prawo do tego, aby rodzice nie skąpili mu daru z samych siebie, choćby wymagało to od nich szczególnego poświęcenia... każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia! Życie ludzkie jest święte. Nikt w żadnej sytuacji nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego zniszczenia niewinnej istoty ludzkiej... Coraz trudniej jest dziś rodzicom nadażyć za dziećmi na różnych etapach ich życia. W społeczeństwie rozwiniętej technologii, środków masowego przekazu i globalizacji... rodzice przeżywają nieraz udrękę, stając wobec grożącym dzieciom niebezpieczeństw. Nierzadko doznają bolesnych rozczarowań, obserwując niepowodzenia swych dzieci ulegających ułudzie narkotyków, powabom rozpasanego hedonizmu, pokusom przemocy, najprzeróżniejszym przejawom bezsensu i rozpaczcy.”

Bardzo ważna w rodzinie jest rozmowa o wszystkim, nawet o małych sprawach. Prawidłowa komunikacja w rodzinie pozwala wyrazić to, co czujemy w danej chwili. Trzeba wykorzystać każdy moment życia, aby być razem. Członków rodziny łączy też modlitwa, szczególnie różańcowa.

Ojciec Święty mówił o tym następująco: „Trzeba powrócić do modlitwy w rodzinie i do modlitwy za rodziny... Rodzina, która modli się zjednoczona, zjednoczona pozostaje. Różaniec święty, zgodnie z dawną tradycją jest modlitwą, która szczególnie sprzyja gromadzeniu się rodziny... odtwarza ona wtedy klimat domu w Nazarecie... Poprzez modlitwę we wspólnocie rodzin zapraszamy Chrystusa, aby był pośrodku nas: małżonków, rodziców, dzieci... Niewiele jest wspólnie podejmowanych działań, które miałyby na rodzinę wpływ głębszy niż wspólna modlitwa. Modlitwa pobudza uczucie czci do Boga i wzajemnego szacunku do siebie. Nadaje radościom i smutom, nadziejom i rozczarowaniom, wszystkim zdarzeniom i okolicznościom perspektywę Bożego miłosierdzia i Opatrzności.

## STAŁE OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. **Rozpoczął się czas letniego wypoczynku. Życzymy wszystkim bezpiecznych i błogosławionych wakacji. Wyjeżdżając na zasłużony odpoczynek pamiętajmy o przestrzeganiu trzeciego przykazania Bożego „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił” i o uczestnictwie w niedzielnej Mszy św.**
2. **W I czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu** od godz. 17.00. Pierwsze pół godziny modlić się będziemy w ciszy, a o 17.30 spotkają się Margeretki by modlić się za kapłanów i o nowe święte powołania do Służby Bożej.
3. **W I piątek miesiąca** okazja do spowiedzi św. od godz. 17.00. Tego dnia tradycyjnie będzie można złożyć swój materialny dar na misję.
4. **W I sobotę miesiąca** o godz. 8.00 różaniec, następnie Msza św. i nabożeństwo pierwszosobotnie. Księża wikariusze w tym dniu odwiedzają chorych. „Nowych chorych”, którzy pragną przyjąć kapłana prosimy zgłaszać w biurze parafialnym lub zakrystii.
5. Przypominamy, że **okazja do spowiedzi św.** w naszym kościele w tygodniu 15 minut przed Mszą św. o godz. 7.00 oraz od godz. 8.00 do 8.30 i od godz. 17.30 do 18.00. W związku z letnimi urlopami nie zawsze będziemy mogli spowiadać w czasie niedzielnych Mszy św.
6. Zapraszamy na **adorację Najświętszego Sakramentu** w dni powszednie pół godziny przed Mszami św.
7. Stałe nabożeństwa: we wtorki w łączności z Mszami św. o godz. 8.30 i 18.00 odprawiamy nowennę do św. Antoniego, w środę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w piątek o godz. 17.30 nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, a w sobotę o godz. 8.00 śpiewamy Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP.

### PROŚBA O PRZYJĘCIE PIELGRZYMÓW

Tradycyjnie 3 sierpnia gościć będziemy w naszej parafii pielgrzymów z Tczewa wędrujących na Jasną Górę. Musimy przygotować dla nich ok. 100 noclegów. Będziemy wdzięczni naszym parafianom za zgłoszenie w biurze parafialnym lub zakrystii gotowości przyjęcia pielgrzymów. Mamy nadzieję, że tak jak w poprzednich latach dla nikogo nie zabraknie miejsca w naszych domach.

### KU CZCI ŚW. KRZYSZTOFA

We wtorek 25 lipca przeżywamy święto św. Jakuba Ap. i wspomnienie św. Krzysztofa – Patrona Kierowców. Każdego roku święcimy pojazdy zakupione w ostatnim czasie przez naszych parafian, prosząc o błogosławieństwo dla kierowców i wszystkich podróżujących.

W niedzielę 30 lipca po Mszy św. o godz. 13.30 prosimy wjeżdżać na plac przed kościołem bramą od strony Szosy Chełmińskiej, wyjazd ul. Wilczą. Ofiary składane przy okazji poświęcenia przeznaczone będą na zakup środków transportu dla misjonarzy.

**Parafia Rzymskokatolicka p.w. św. Antoniego, ul. św. Antoniego 4, 87-100 Toruń**

**tel. 56 610-22-40 e-mail: womisz@wp.pl**

**strona internetowa: antoni-torun.pl**

**Konto bankowe: PKO BP II O/Toruń 58 1020 5011 0000 9302 0097 0368**

**Redakcja: ks. prob. Wojciech Miszewski, Grzegorz Dombrowski**

**Za ofiarę na gazetkę serdeczne „Bóg zapłać”**

**DRUK: PPHU PROJAN Toruń ul.. Grudziądzka 172a**